

Julian i Irena
TUWIM
DZIECIOM



ILUSTROWAŁ
ADAM PEKAŁSKI

NASZA KSIĘGARNIA

Ptasie radio

Halo, halo! Tutaj ptasie radio w brzozowym gaju,
Nadajemy audycję z ptasiego kraju.
Proszę, niech każdy nastawi aparat,
Bo sfrunęły się ptaszki dla odbycia narad:
Po pierwsze – w sprawie,
Co świtem piszczy w trawie?
Po drugie – gdzie się
Ukrywa echo w lesie?
Po trzecie – kto się
Ma pierwszy kąpać w rosie?

Po czwarte – jak
Poznać, kto ptak,
A kto nie ptak?
A po piąte przez dziesiąte
Będą ćwierkać, świstać, kwilić,
Pitpilitać i pimpilić
Ptaszki następujące:

Słowik, wróbel, kos, jaskółka,
Kogut, dzięcioł, gil, kukułka,
Szczygieł, sowa, kruk, czubatka,
Drozd, sikora i dzierlatka,
Kaczka, gąska, jemiołuszka,
Dudek, trznadel, pośmiecieszka,
Wilga, zięba, bocian, szpak
Oraz każdy inny ptak.



LOKOMOTYWA

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spływa:
Tłusta oliwa.
Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:

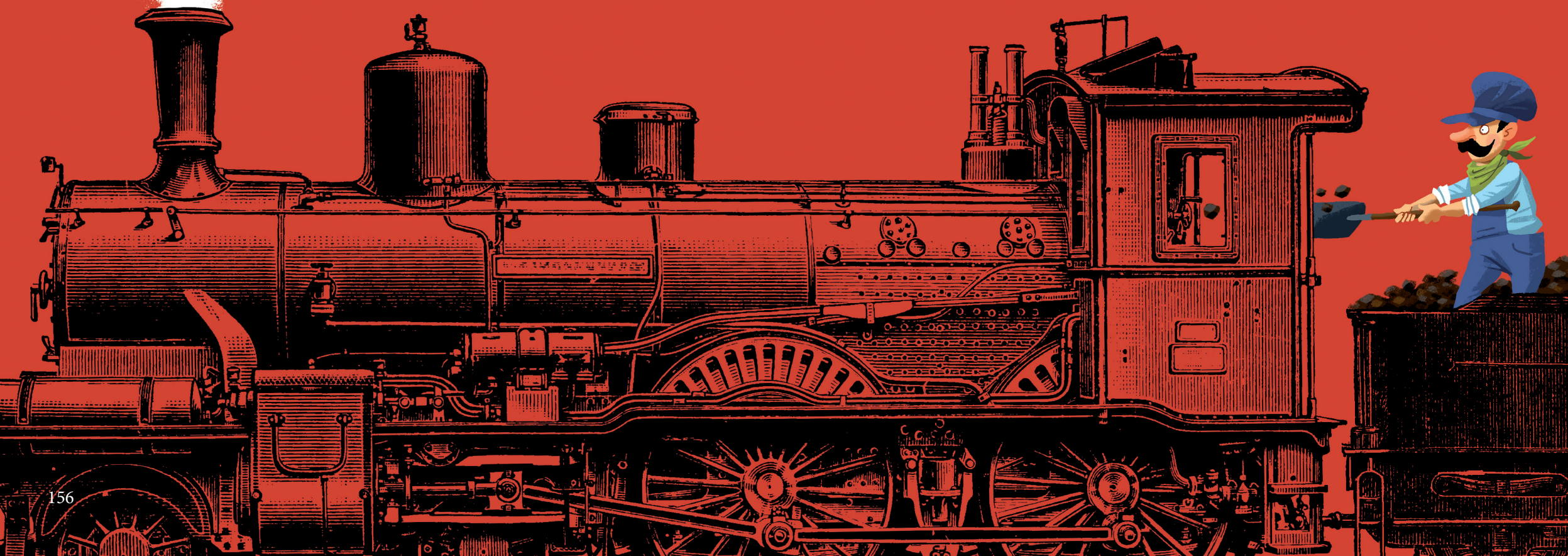
Buch – jak gorąco!

Uch – jak gorąco!

Puff – jak gorąco!

Uff – jak gorąco!

Już ledwo sapie, już ledwo zipie,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie.





Wiosłuje jednym wiosłem,
Dwoma, trzema, czterema...
Już dwa tygodnie płynie,
A wieloryba nie ma.

Woła: – Cip-cip, wielorybku!
Gdzie ty jesteś, rybenko?
Pokaż mi się choć tylko
Tyciutko, tyciuteńko... –

Już dwa miesiące płynie,
A wieloryba nie ma,
Aż się zmęczył biedaczek
I coraz częściej drzemał.

O, z jaką by się rozkoszą
Na łódzie wreszcie wyspał!
Aż któregoś dnia patrzy,
A przed nim jakaś wyspa.

Wziął łódeczkę pod pachę,
Wszedł na wyspę bezludną –
„Odpocznę – myśli – i wrócę!
Jak go nie ma, to trudno”.

Pojeździł sobie po wyspie
Rowerem na wszystkie strony,
Trzy dni był w tej podróży
I wrócił bardzo zmęczony.

Rzepka

Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie,
Chodził tę rzepkę oglądać co dzień.
Wyrosła rzepka jędrna i krzepka,
Schrupać by rzepkę z kawałkiem chlebka!
Więc ciągnie rzepkę dziadek niebożę,
Ciągnie i ciągnie, wyciągnąć nie może.

Zawołał dziadek na pomoc babcię:
„Ja złapię rzepkę, ty za mnie złap się!”
I biedny dziadek z babcią niebogą
Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą.
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!

Przyleciał wnuczek, babci się złapał,
Poci się, stęka, aż się zasapał!
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!
Pocą się, sapią, stękają srogo,
Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą.



Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c

tel.: 22 643 93 89, 22 331 91 49

faks 022 643 70 28

e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy

tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42

Sprzedaż wysyłkowa

tel. 22 641 56 32

e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl www.nk.com.pl

Książkę wydrukowano na papierze Claro Bulk 115 g/m².

Redaktor prowadzący *Katarzyna Piętka*

Opieka merytoryczna *Magdalena Korobkiewicz*

Korekta *Ewa Mościcka, Jolanta Karaś*

Redaktor techniczny, DTP *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-13057-0

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2016 r.

Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków